

ZIELONE ŚWIĘTA W TRADYCJI LUDOWEJ

Wstęp

Prezentacja świąt religijnych i związanej z nimi tradycji ludowej¹ wyrażanej w zwyczajach, obrzędach i pobożności ludowej stanowi istotny czynnik kultury religijnej zarówno w wymiarze ogólnoswiatowym, jak i polskim. Tradycja ludowa towarzyszy wszystkim pokoleniom (począwszy od starożytności aż po dzień dzisiejszy), tworząc określone postawy i zachowania ludzkie. Zarówno społeczność, jak i jednostka zagłębiając się w tradycję ludową, realizują swoje zapotrzebowania egzystencjalne, intelektualne, moralne i religijne. Rozpoznanie tradycji ludowej, rejestracja i ukazanie tych elementów jej struktury, które zanikają w wyniku postępującej urbanizacji, laicyzacji życia i procesu sekularyzacji², są ważnymi postulatami naukowymi³

Niniejszy artykuł, będący odpowiedzią na powyższe postulaty, poświęcony jest *Zielonym Świątom*⁴ w tradycji ludowej. Składają się na nią dwie tradycje: żydowska (*halacha*) – niepisana, i grecka (*paradosis*) – obejmująca działania i ryty (por. *Traditio Apostolica* św. Hipolita)⁵. W strukturę tradycji ludowej wchodzi: *zwyczaje, obrzędy oraz pobożność ludowa*⁶ zarówno w wymiarze ogólnoswiatowym, jak i polskim. Aby ukazać właściwie podjęty temat,

¹ *Tradycja* w naszym rozumieniu, to nie tylko przekaz słowny, ale także zwyczaje, ryty i czynności pobożnościowe. Por. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1740.

² Por. W. Socha, *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia okresu Adwentu i Bożego Narodzenia w regionie krośnieńskim*, Krosno 1998, s. 267.

³ Por. tamże.

⁴ W tradycji przyjęło się zamienne używanie określeń: *Zielone Świąta* lub *Zielone Świątki*.

⁵ Podaję za: B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1740.

⁶ Szerzej tamże, s. 1740-1741.

niniejszy artykuł składa się z trzech części: *pierwsza część* prezentuje genezę i dwie tradycje *Zielonych Świąt*, *druga część* ukazuje zwyczaje i obrzędy na przykładzie tradycji polskiej, *trzecia część* przedstawia *Zielone Świątki* w pobożności ludowej. Całość wieńczy podsumowanie z wnioskami pastoralnymi.

I. GENEZA I TRADYCJE ZIELONYCH ŚWIĄT

Chcąc w pełni oddać genezę i tradycję obchodów *Zielonych Świąt*, należy uwzględnić ich podwójne źródło. Są nimi: tradycja religijna (1) i tradycja pogańska (2).

1. Tradycja religijna *Zielonych Świąt*⁷

Na początku na rok hebrajski składały się trzy doroczne święta rolnicze (zob. Wj 23,14-17; 34,18-23). W strukturę roku wchodziły: *święto przaśników* (spożywanie przez siedem dni chleba z niekwaszonej mąki – w miesiącu Abib), *święto żniw* (pierwsze zbiory) i *święto zbiorów* (na końcu roku)⁸. Owe pasterskie święta z czasem otrzymały nowe nazwy⁹. W *Księdze Powtórzonego Prawa* (16,1-17) określono je następująco: *święto Paschy*, *święto Tygodni* i *święto Namiotów*¹⁰. Zmiana ta oznaczała przekształcenie rozumie-

⁷ Już w II wieku (około 130 roku) obchodzono *Zielone Świąta* w 49. dniu od Zmartwychwstania (wliczając Wielkanoc jest to 50. dzień – stąd nazwy: *Pięćdziesiątnica*, *Pentecostes*, *Pentecôte*...), czyli między 10 maja a 14 czerwca. Podaję za: E. Ferenc, *Polskie tradycje świąteczne*, Poznań 1986, s. 148. Warto podkreślić, że od VI wieku gołębica stała się symbolem święta *Zesłania Ducha Świętego*, por. http://www.niemcy-turystyka.pl/PLK/kultura_sztuka/religious_holidays_whitsun.htm (z dnia 31 X 2001 r.).

⁸ Por. J. Janicki, *Święto Paschy – „Uroczystość nad uroczystościami”*, w: (red. S. Czerwik, M. Mierzwa) *Diligis Me? Pasce*, Sandomierz 1999, t. I, s. 386.

⁹ Te transformacje dokonały się w związku z wydarzeniami: cudownego wyzwolenia Narodu Wybranego z niewoli egipskiej (zob. J. Kudasiewicz, *Pascha*, w: [red. A. Zuberbier], *Słownik teologiczny*, Katowice 1998, s. 388) i przymierza synajskiego (zob. A. Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, Katowice 1985, s.111).

¹⁰ *Święto przaśników* zostało nazwane świętem *Paschy* w związku ze wspomnieniem „przejścia” Boga wyzwoliciela w Egipcie, cudownego wyzwolenia Narodu Wybranego z niewoli i przejścia przez Morze Czerwone

nia świąt z płaszczyzny naturalistyczno-kosmicznej na płaszczyznę teologiczną. Odtąd patrzono na te święta w perspektywie Boga.

O interesującym nas *święcie Tygodni* w *Księdze Wyjścia* (34,22) czytamy: „Będziesz obchodził *Święto Tygodni*, pierwocin żniwa, pszenicy...”, a w *Księdze Kapłańskiej* znajdujemy słowa: „I odliczycie sobie od dnia po szabacie, od dnia, w którym przyniesiecie snopy do wykonania nimi gestu kołysania, siedem tygodni pełnych aż do dnia po siódmym szabacie odliczycie pięćdziesiąt dni i wtedy złożycie nowa ofiarę pokarmową dla Pana” (23, 15-16)¹¹. Z powyższego wynika, że *święto Tygodni* miało na celu złożenie dziękczynienia Bogu za pierwsze zbiory żniw. Był to okres trwający od Paschy i kończący się w pięćdziesiątym dniu po niej. Czas ten został przejęty z tradycji żydowskiej, a dokładnie z uczty *Schawuot*, która obchodzona była 50. dni po święcie Paschy. Początkowo było to święto ofiarowania pierwszych owoców ziemi w świątyni¹². Z czasem obchód ten określono grecką nazwą *Pentecostes*¹³. W tym dniu rozproszeni Żydzi w diasporze odbywali pielgrzymkę do Jerozolimy, która była odświętnie udekorowana, przez co przypominała zielony las¹⁴. Jej mieszkańcy nosili w rękę

(zob. Pwt 16, 1-8; Kpł 23, 4-14). Była ona obchodzona w pierwszym miesiącu roku liturgicznego, czyli w miesiącu *Nisan* (kwiecień) wraz ze składaną „ofiarą baranka” (zob. J.W. Boguniowski, *Misterium Paschalne w roku liturgicznym*, Kraków 1997, s. 13). Z kolei *święto żniw* – obchodzone w trzecim miesiącu – przyjęło nazwę *święta Tygodni*. Świętowano je po uwolnieniu z Egiptu i otrzymaniu od Boga Przykazań na górze Synaj oraz ogłoszeniu Przymierza. Święto to ze względu na sumę dni: siedem tygodni razy siedem dni zostało nazwane *Pentecoste* – pięćdziesiąty dzień – od zakończenia „wyjścia” (zob. Pwt 16,9-12; Kpł 23,15-22). Natomiast *święto zbiorów owoców* nazwano *świętem Namiotów*. Ta nowa nazwa (Pwt 16,13-15; Kpł 23,33-36) posiada odniesienia do sposobu budowania „namiotu” z gałęzi i liści na polach w czasie zbioru plonów. Jednakże łączy się ona z okresem pobytu Izraelitów na pustyni, czyli jest czasem szczęśliwego przebywania Boga pośród swego ludu. Zob. J.W. Boguniowski, *Misterium Paschalne w roku liturgicznym*, s. 14.

¹¹ Zob. także, Pwt. 16, 9-12.

¹² Por. http://www.niemcy-turystyka.pl/PLK/kultura_sztuka/religious_holidays_whitsun.htm (z dnia 31 X 2001r).

¹³ Por. J. W. Boguniowski, *Misterium Paschalne w roku liturgicznym*, s. 13.

¹⁴ Por. J. Usiądek; A Sieradzki, *Rok liturgiczny w rodzinie* (Tradycja i obrzędy), Olsztyn 1998, s. 157.

zielone gałązki palmowe¹⁵. Do dzisiaj na czas tego święta synagogi są przystrajane na zielono¹⁶.

2. Tradycja pogańska *Zielonych Świąt*

Zielone Świątki to nie tylko tradycja żydowska, ale także pogańskie i starosłowiańskie wierzenia, według których „*nowe lato*”¹⁷ związane było z przywitaniem wiosny i nadchodzącego lata. Był to czas rodzącej się do życia przyrody¹⁸ i praktyk o charakterze magicznym w celu pozyskania przychylności sił natury¹⁹. Stąd w *Zielone Świątki* miały miejsce różne zwyczaje i obrzędy często o charakterze świeckim²⁰. Na przykład na leśnych polanach rozpalano ogniska, przy których tańczono i urządzano rozmaite igrzyska ze śpiewami i zabawami. Już w średniowieczu Kościół zwalczał te „imprezy” jako pozostałości pogańskie, lecz pomimo zakazów ze strony eklezjalnej rozwijały się one nadal, przyjmując charakter pogański²¹.

¹⁵ Por. tamże.

¹⁶ Por. <http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,9767997.html> (z dnia 2 XI 2011 r.).

¹⁷ Por. H. Szymanderska, *Polskie tradycje świąteczne*, Warszawa 2003, s. 257.

¹⁸ Były to święta związane ze zmianami zachodzącymi w naturze, wiosennymi porządkami i początkami lata. Zob. <http://halloween.friko.net/zielone-swiatki.html> (z dnia 30 X 2011 r.).

¹⁹ Por. H. Szymanderska, *Polskie tradycje świąteczne*, dz. cyt., s. 257.

²⁰ Por. <http://www.strefafolku.pl/index.php/tradycje/palinocki-i-cioty-polskie-zielone-swiatki/> (z dnia 1 XI 2011 r.).

²¹ Por. H. Szymanderska, *Polskie tradycje świąteczne*, dz. cyt., s. 258.

II. ZIELONE ŚWIĘTA W ZWYCZAJACH I OBRZĘDACH LUDOWYCH (NA PRZYKŁADZIE TRADYCJI POLSKIEJ)

Rolniczemu świętu, które tradycją sięga czasów przedchrześcijańskich, przypisano w Polsce nazwę²² *Zielone Święta*²³, a gwarowo określono je jako *zielune świuntki*²⁴. Był to czas przejścia, niezwykle ważny dla roślin, zwierząt i ludzi. Dlatego święta te mocno zakorzeniły się w kulturze polskiej, związanej ze zwyczajami(1) i obrzędami (2)²⁵

1. Ludowe zwyczaje zielonoświątkowe

Zwyczaje wynikają z tradycji²⁶. Zdaniem W. Hartingera „zwyczaj jest wspólnym i zwykle analogicznym działaniem grupy lub jednostki, odbywającym się w formach ukształtowanych przez tradycję”²⁷ Zwyczaje powstawały niemal w każdej ludzkiej społeczności w różnych typach kultur, najczęściej pasterskiej i rolniczej. Zwyczaje z zasady pozostawały w łączności ze świętami kościelnymi i osobistymi. Znaczący wpływ na polskie zwyczaje zielonoświątkowe posiadały elementy religii żydowskiej i chrześcijańskiej²⁸.

²² Zob. J. Usiądek, A. Sieradzki, *Rok liturgiczny w rodzinie* (Tradycja i obrzędy), dz. cyt., s. 157; B. Jakimowicz-Klein, *Kalendarium Świąt Kościelnych*, Wrocław 2007, s. 87.

²³ *Święto Tygodni* stało się zapowiedzią „nowej Pięćdziesiątnicy” w Kościele związanej ze zstąpieniem Ducha Świętego na Kościół. Według historii apostołskiej (Dz 2,1) dla chrześcijan *Pięćdziesiątnica* stała się uroczystością *Zesłania Ducha Świętego*. Był to pierwszy owoc tajemnicy Paschalnej, a także dzień inauguracji działalności Kościoła katolickiego i pierwszy dzień apostołstwa (dar języków).

²⁴ Zob. W. Gaj-Piotrowski, *Kultura społeczna ludu z okolic Rozwadowa*, Wrocław 1967, s. 59.

²⁵ Por. <http://zadane.pl/zadanie/1419066> (z dnia 2 XI 2001 r.).

²⁶ Por. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1741.

²⁷ W. Hartinger, *Religion und Brauch*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft 1992, s.70.

²⁸ Por. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1740.

Podstawowym zwyczajem zarówno na wioskach, jak i w miastach²⁹ było przystrajanie domów³⁰ zielonymi brzoźowymi gałązkami, które umieszczano za drzwiami, futrynami okien, za świętymi obrazami znajdującymi się w izbach. Również w domach, gdzie zamiast podłogi było klepisko, rozrzucano tatarak w pomieszczeniach³¹. Do dnia dzisiejszego w wielu domach w *Zielone Świątki* ustawia się dzbany i wazon z tatarakiem³².

Także strojono płoty i całe obejścia gospodarskie³³, a podwórza wyścielano tatarakiem³⁴, tworząc szpaler przed wejściem do mieszkania³⁵. Z braku tataraku zastępowano ją *wisem* (roślina wodna podobna do tataraku – *Glyceria aquatica*). W zwyczaju było również wyścielanie psich bud tatarakiem. Miał to być między innymi środek przeciw pchłom, komarom, muchom i innym insektom. Według pradawnych wierzeń tatarak³⁶ – podobnie jak dziengiel – posiadał magiczną moc odpędzania złego³⁷ i chronił domostwa

²⁹ W miastach, podobnie jak we wsiach, przybierano domy zielenią i wierzono w cudowną moc tataraku. W miastach nie musiano troszczyć się o zbiory, ale korzystano przy okazji z uroków wiosennej przyrody, bawiąc się do białego rana na świeżym powietrzu. Warto nadmienić, iż w zabawach brały udział wszystkie miejskie stany. Zob. E. Ferenc, *Polskie tradycje świąteczne*, Poznań 1986, s. 154.

³⁰ Majenie chat wiejskich o tyle było łatwiejsze, że zabudowania te w większości posiadały dachy pokryte strzechą, co ułatwiało wbijanie gałęzi w podszybie dachowe. Zob. W. Gaj-Piotrowski, *Kultura społeczna ludu z okolic Rozwadowa*, Wrocław 1967, s. 59.

³¹ Zob. tamże.

³² Por. <http://ansze04.blox.pl/2008/05/ZIELONE-SWIATKI.html> (z dnia 1 XI 2001 r.).

³³ Por. J. Uryga, *Rok Polski w życiu, w tradycji i obyczajach ludu*, Włocławek 2002, s. 259.

³⁴ W ten dzień sprzątano chaty i obejścia, bielono i przystrajano domy, wypalano trawy, zaś izby i zagrody okadzano i przyozdabiano zielenią. Z kolei zwierzęta znajdujące się w gospodarstwie kropiono wodą i biczowano różgami ze świeżych gałązek, by „pobudzić je do życia”. Zob. <http://halloween.friko.net/zielone-swiatki.html> (z dnia 30 X 2011 r.).

³⁵ Por. E. Ferenc, *Polskie tradycje świąteczne*, dz. cyt., s. 149.

³⁶ Tatarak był używany w polskiej tradycji ludowej dopiero od XVI wieku, gdyż roślina ta wcześniej nie była znana. Przywędrowała do Polski z Azji, otrzymując nazwę *tatarskiego ziela*. Zob. J. Uryga, *Rok Polski w życiu, w tradycji i obyczajach ludu*, dz. cyt., s. 260.

³⁷ Por. W. Zalewski, *Rok Kościelny*, Warszawa 1993, t. II, s. 25.

przed robactwem, myszami i piorunami³⁸. Zielenią majono wszystko – nawet bydło³⁹. Na przykład w południowej Polsce pastuchy sporządzały wianki z zieleni i wstążek, które zakładano krowom na rogi, żeby sobie ich nie strącały przy bodzeniu się. W innych regionach Polski pasący bydło otrzymywali za przystrojenie krów specjalne wynagrodzenie w postaci kawałka pieczonego pieroga⁴⁰.

Temu zwyczajowi towarzyszyły pasterskie wróżby, które polegały na zapędzeniu krów do obory i zdjęciu im z rogów wianka. Tenże wianek rzucano na dach stajni lub stodoły. Ilekroć wianek spadał na ziemię, znaczyło to, iż tyle lat miał pastuch paść krowy⁴¹.

Zielone gałązki wykorzystywane były również w różnych zwyczajach związanych z zalotami. Bardzo popularnym, a obecnie już zapomnianym zwyczajem było stawianie przed domami panien – bram z młodych brzoźek. Czynili to kawalerowie w noc poprzedzającą pierwszy dzień świąt. Często taka brama była równoznaczna z oświadczeniami⁴².

2. Zielonoświątkowe obrzędy ludowe

W tradycji ludowej mocno zakorzenione są obrzędy (ryt)⁴³. Są to czynności lub praktyki polegające na ich nieustannym powtarzaniu. Ceremonie te związane z charakterem społeczności⁴⁴ są wykonywane zbiorowo lub indywidualnie, a najczęściej towarzyszy im określona uroczystość (religijna lub świecka)⁴⁵.

W dziejach Polski wykreowały się swoiste obrzędy ludowe związane z *Zielonymi Świątkami* (w polskim kalendarzu trwały

³⁸ Por. tamże, s. 26.

³⁹ Por. tamże.

⁴⁰ Zob. W. Gaj-Piotrowski, *Kultura społeczna ludu z okolic Rozwadowa*, dz. cyt., s. 60.

⁴¹ Por. tamże.

⁴² Por. <http://ansze04.blox.pl/2008/05/ZIELONE-SWIATKI.html> (z dnia 1 XI 2001 r.).

⁴³ Słowo *ryt* jest równoznaczne w języku polskim z określeniem *obrzęd*. Słowo *ryt* pochodzi od łacińskiego *ritus*, które z kolei posiada derywację grecką *rhythmós*. Określenie to odnosi się do „tego, co jest zamierzone i powtórzone” Zob. D. Viganó, *Introduzione alla comunicazione liturgica*, w: *La liturgia arte della comunicazione*, (red. R. Marzorati), Milano 1996, s. 17.

⁴⁴ Por. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Obrz%C4%99d> (z dnia 7 XI 2011 r.).

⁴⁵ Por. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1332.

dwa dni do roku 1957)⁴⁶. Mają one swoje źródło w obrzędowości pogańskiej, wpisanej w rytm przyrody wyczekującej nadejścia lata. Ich archetypem są praktyki magiczne. Wszystkie te obrzędy miały doprowadzić do pomyślnych żniw, ochronić zboża przed suszą i szkodnikami⁴⁷. Praktykowane obrzędy miały też za zadanie oczyścić ziemię z demonów wodnych, odpowiedzialnych wiosną za proces wegetacji⁴⁸.

Obrzędy ludowe rozpoczynały się już w wigilię *Zielonych Świąt*. Młodzież udawała się po zieleń do pobliskich lasów, a tej wyprawie towarzyszyły śpiewy, tańce, wyścigi czy popisy junackiej fantazji⁴⁹. Również w wigilię wykonywano obrzęd zabezpieczania bydła w gospodarstwie, które okadzano dymem ze spalonych święconych ziół. Krowom zaś dawano do picia ziołowe wywary, wypowiadając równocześnie zaklęcia przeciw czarownicom (tzw. „cioty”)⁵⁰. Bydło przystrajano wieńcami i kwiatami, a po grzbietach i bokach zwierząt wylewano jajka⁵¹. Były to obrzędy mające na celu wypędzenie czarownic, gdyż wierzono, że w wigilię *Zielonych Świątek* są one bardzo aktywne⁵².

Po gospodarskich zajęciach organizowano ludowe zabawy w domach i zagrodach, ale też na polach przy ogniskach, muzyce i tańcach⁵³. Wtedy pasterze palili ogniska (na południu Polski zwane *sobótkami*, na Podlasiu – *palinockami*), przy których ucztowano. Podczas tych biesiad stoły uginały się pod tradycyjnymi potrawami (jajecznicą z kielbasą i słoniną podawana z ziemniakami pieczo-

⁴⁶ Por. H. Szymanderska, *Polskie tradycje świąteczne*, dz. cyt., s. 264.

⁴⁷ Zob. <http://emkom.republika.pl/zielone.html> (z dnia 31 X 2011 r.).

⁴⁸ Konieczne zatem było zapewnienie ziemi dogodnych warunków, a więc dostarczenie jej dostatecznej ilości wody i zabezpieczenie jej przed szkodnikami. Najlepiej do tego celu nadawały się zielone gałęzie, które symbolizowały życiową moc rozkwitającej przyrody. Zob. <http://ansze04.blox.pl/2008/05/ZIELONE-SWIATKI.html> (z dnia 1 XI 2001 r.).

⁴⁹ Por. E. Ferenc, *Polskie tradycje świąteczne*, dz. cyt., s. 149.

⁵⁰ Por. B. Jakimowicz-Klein, *Kalendarium Świąt Kościelnych*, Wrocław 2007, s. 91.

⁵¹ Zob. Por. <http://ansze04.blox.pl/2008/05/ZIELONE-SWIATKI.html> (z dnia 1 XI 2001 r.).

⁵² Por. <http://www.strefafolku.pl/index.php/tradycje/palinocki-i-cioty-polskie-zielone-swiatki/> (z dnia 1 XI 2011 r.).

⁵³ Zob. <http://halloween.friko.net/zielone-swiatki.html> (z dnia 30 X 2011 r.).

nymi w ognisku wraz z alkoholem⁵⁴). Z zapalonymi od ogniska pochodniami biegano po polach i obchodzono z nimi pasterskie stada⁵⁵. Obrzęd ten do dzisiaj jest popularny wśród górali zagórzańskich i Podhalan (na przykład wigilia św. Jana)⁵⁶ i ma zapewnić obfite plony i owocne urodzaje.

III. ZIELONE ŚWIĘTA W POBOŻNOŚCI LUDOWEJ

Z tradycją związane są różne formy pobożności ludowej. Termin „pobożność ludowa” oznacza wielorakie przejawy kultyczne w wymiarze prywatnym lub wspólnotowym, lecz nie w wymiarze liturgicznym, ale wyrażających się w formach wiary, w duchu poszczególnych narodów lub grup społecznych i ich kultury⁵⁷. Pobożność ludowa jest prawdziwym skarbem ludu chrześcijańskiego (zob. KL10; 13), jest „odpowiednim miejscem celebrowania «życia» i jego różnych przejawów w sposób wolny i spontaniczny”⁵⁸. Ta pobożność ludowa widoczna jest również w przeżywaniu *Zielonych Świąt* w wymiarze ogólnokościelnym (1) i polskim (2).

1. Ogólnokościelna pobożność ludowa

Przejawem ogólnokościelnej pobożności ludowej jest *Pięćdziesiątnica*, poprzedzana nocną wigilią⁵⁹ podobną do dzisiejszej wigilii paschalnej, ale w formie uproszczonej⁶⁰. Zarówno wigilia, jak

⁵⁴ Por. <http://www.strefafolku.pl/index.php/tradycje/palinocki-i-cioty-polskie-zielone-swiatki/> (z dnia 1 XI 2011 r.).

⁵⁵ Por. <http://ansze04.blox.pl/2008/05/ZIELONE-SWIATKI.html> (z dnia 1 XI 2001 r.).

⁵⁶ *Zielone Świąta* ze względu na swą specyficzną tradycję pozostawały w ścisłej korelacji z obrzędowością *świętojańską*.

⁵⁷ Por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii (Zasady i wskazania)*, Poznań 2003, nr 9, s. 18.

⁵⁸ Tamże, nr 53, s. 49.

⁵⁹ Podczas jej trwania przygotowywano do chrztu tych katechumenów, którzy z różnych przyczyn nie otrzymali go w Wigilię Paschalną. Stąd nabożeństwo wigilijne było podobne do wielkosobotniego, ale w formie uproszczonej. Por. J. Wierusz-Kowalski, *Liturgika*, Warszawa 1956, s. 240.

⁶⁰ Por. tamże.

i sama uroczystość, inspirowały wiernych do modlitw zanoszonych do Ducha Świętego. Oracje te, wzięte z uroczystości *Zesłania Ducha Świętego*, to: *Veni, creator Spiritus* czy *Veni, Sancte Spiritus*. Śpiewając tę ostatnią sekwencję podczas nabożeństwa, spuszczano z sufitu świątyni róże i inne kwiaty. Zaś w bazylikach praktykowano wypuszczanie z przyniesionych do świątyni klatek gołębi symbolizujących Ducha Świętego⁶¹.

Kolejnym wyrazem pobożności ludowej są krótkie prośby do Bożego Ducha, np. *Emitte Spiritum tuum et creabuntur*. Aklamacje te służą wiernym do wzywania Trzeciej Osoby Boskiej zarówno na intencję początku wykonywanej pracy lub też w szczególnie trudnych sytuacjach życiowych⁶². Również pobożność różańcowa w trzeciej tajemnicy chwalebnej inspiruje wiernych do refleksji nad misterium Ducha Świętego⁶³.

W pobożności ludowej spotykamy nowennę poprzedzającą uroczystość *Zesłania Ducha Świętego*⁶⁴. Ma ona przyczynić się do budowania wspólnoty kościelnej na wzór Apostołów, którzy po zmartwychwstaniu Jezusa⁶⁵ „trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego” (Dz 1,14). Z refleksji nad wydarzeniem Wieczernika zrodziło się nabożeństwo w formie nowenny do Ducha Świętego, które znalazło powszechną aprobatę w pobożności ludowej⁶⁶. W strukturę tej nowenny, jak zaleca *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* wpisuje się „uroczysta celebrowanie Nieszporów”⁶⁷. Nowennę lub oktawę

⁶¹ Zob. tamże, s. 241; także: <http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,9767997.html> (z dnia 2 XI 2011r.).

⁶² Por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* (Zasady i wskazania), dz. cyt., nr 156, s. 113.

⁶³ Por. tamże.

⁶⁴ W II w. po Chrystusie *Zielone Świątki* zostały, zgodnie z polityką Kościoła wykorzeniania świąt, tradycji i obrzędów pogańskich, połączone z chrześcijańskim świętem *Zesłania Ducha Świętego*, uznawanym za dzień powstania i apostołstwa Kościoła, zob. <http://halloween.friko.net/zielone-swiatki.html> (z dnia 30 X 2011 r.).

⁶⁵ Por. Z. Wit, *Rok liturgiczny pobożności ludowej*, [w:] (red. W. Nowak), *Liturgia i pobożność ludowa*, Olsztyn 2003, s. 72.

⁶⁶ Por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* (Zasady i wskazania), dz. cyt., nr 155, s. 112.

⁶⁷ Por. tamże.

modlitw o jedność chrześcijan sprawuje się do dzisiaj w niektórych regionach półkuli południowej⁶⁸, również i w Polsce.

2. Polska pobożność ludowa

W polskiej pobożności ludowej *Zielone Świąta* były świętem pasterzy i rolników. Nic dziwnego, że zwyczaje i obrzędy odnalazły w nim swoje odbicie. Ikony tej pobożności to: pieśni, modlitwy, procesje błagalne wśród pól z prośbą do Boga o dobre urodzaje⁶⁹. Pasterze obchodzili (w pierwszym lub drugim dniu *Zielonych Świątek*) swoje pola w procesji z obrazami Matki Bożej⁷⁰ i świętych oraz chorągwiami kościelnymi, śpiewając nabożne pieśni⁷¹. W okolicach Kodnia i Brześcia, na granicy pól, śpiewano Ewangelię przy czterech „stacjach”, a na zakończenie procesji zganiało z pastwisk i pól bydło i gromadzono przy krzyżu, aby i ono miało „swoją udział” w nabożeństwie, wyjednując błogosławieństwo Boga⁷². Kiedy po zakończeniu procesji duszpasterz zatrzymywał się w wiosce przy pierwszej chacie, gospodarz wynosił na odpowiednio przygotowane miejsce przed domem bochen chleba. Tu śpiewano fragment Ewangelii przypominającej słowa Jezusa: „Proście a otrzymacie, szukajcie a znajdziecie, kołaczcie a będzie wam otworzone” Po odśpiewaniu kapłan szedł dalej, modląc się i kropiąc wodą święconą wszystkie wiejskie domy⁷³. W tymże regionie w wigilię *Zielonych Świąt* wśród prawosławnych sprawowano nabożeństwo żałobne za zmarłych. Wieśniacy w tym dniu przynosili na ofiarę do cerkwi znaczne ilości chleba, kaszy, słoniny, kiełbasy, sera, masła, jaj itp. jako dar wdzięczności dla duchownego⁷⁴. Czas modłów za zmarłych trwał od Wielkanocy do *Zielonych Świąt*, również przez ich wstawiennictwo proszono Boga o opiekę

⁶⁸ Zob. tamże.

⁶⁹ W rogach pól zatykano gałązki zieleniny, przyniesione z kościoła, gdyż miały bronić od gradobicia. Zob. J. Uryga, *Rok Polski w życiu, w tradycji i obyczajach ludu*, Włocławek 2002, s. 261.

⁷⁰ Por. W. Zalewski, *Rok Kościelny*, Warszawa 1993, t. II, s. 24.

⁷¹ Por. B. Jakimowicz-Klein, *Kalendarium Świąt Kościelnych*, Wrocław 2007, s. 90-91.

⁷² Por. W. Zalewski, *Rok Kościelny*, dz. cyt., s. 26.

⁷³ Por. tamże.

⁷⁴ Por. tamże.

nad domostwami i szczęśliwymi zbiorami⁷⁵. W niektórych regionach Polski, w drugi dzień *Zielonych Świąt*, po nabożeństwie wyruszała procesja, która obchodziła granice pól. Zatrzymywano się przy przystrojonych na zielono przydrożnych kapliczkach, prosząc Stwórcę nie tylko o dobre urodzaje, ale i zachowanie od klęsk⁷⁶.

Zakończenie

Wybiórcze przedstawienie zestawu zwyczajów, obrzędów i form pobożności ludowej tworzących tradycję ludową *Zielonych Świąt* w wymiarze ogólnoswiatowym i polskim, pozwala na sformułowanie następujących wniosków:

1. W tradycji ludowej *Zielonych Świątek* można dostrzec wielką różnorodność sposobów ich obchodzenia. Sposoby te stanowią syntezę tradycji wieków dawnych i czasów współczesnych, są zatem mostem łączącym przeszłość z terażniejszością. *Zielone Świątki* to „mieszanka” sakralności z ludowością, na którą miały wpływ zwyczaje pogańskie i wierzenia religijne.

2. Omówione zwyczaje i obrzędy pokazują, że wiele elementów tradycyjnej kultury uległo transformacji. Niektóre z nich pozostały, inne bezpowrotnie zanikły, a jeszcze inne powoli odchodzą w niepamięć.

3. Ukazany katalog zwyczajów, obrzędów i form pobożności ludowej domaga się szczególnego ich zachowania i uchronienia od wpływów laicyzujących w dzisiejszej rzeczywistości. Jest to zadanie dla duszpasterzy, katechetów, działaczy społecznych i pisarzy religijnych⁷⁷. Wydaje się, że szczególna rola przypada tutaj Kościołowi, który winien otoczyć je opieką i pielegnować (por. KL 37- 40; 77; 81; 110;122), zwłaszcza w krajach misyjnych (DM 21-26). Wydaje się, że jednym z duszpasterskich postulatów może być przygotowanie rytuałów regionalnych w zakresie zamierającej tradycji ludowej związanej z przeżywaniem *Zielonych Świąt*. Do

⁷⁵ Por. E. Ferenc, *Polskie tradycje świąteczne*, dz. cyt., s. 153.

⁷⁶ Zob. http://www.drgorka.deon.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1076:zielone-witki-w-polskiej-tradycji&catid=76:praktyka&Itemid=137 (z dnia 30 X 2011 r.).

⁷⁷ Por. I. Celary, *Polskie zwyczaje religijne*, „Liturgia Sacra” 8: 2002, nr 2, s. 284.

tej formy rytualizacji mogłyby zostać wykorzystane dotychczasowe zwyczaje i obrzędy ludowe, stanowiące inspirację do większej troski o pielęgnowanie dziedzictwa kulturowo-religijnego przekazanego przez tradycję ludową.

Streszczenie

Artykuł *Zielone Świąta w tradycji ludowej* stanowi studium historyczno-etnograficzno-liturgiczne. Jego celem jest prezentacja zielonoświątkowych zwyczajów, obrzędów oraz pobożności ludowej w wymiarze światowym i polskim. W toku rozważań przedstawiono genezę i dwie tradycje *Zielonych Świąt*, ukazano zwyczaje i obrzędy na przykładzie tradycji polskiej oraz przedstawiono *Zielone Świątki* w pobożności ludowej w aspekcie Kościoła powszechnego i polskiego. Całość artykułu wieńczy podsumowanie z wnioskami pastoralnymi i apelem o zachowanie i pielęgnowanie dziedzictwa kulturowo-religijnego przekazanego przez tradycję ludową.

Summary

The article *Pentecost in Folk Tradition* constitutes a historical, ethnographic and liturgical study. Its aim is to present Pentecost customs, rituals and folk piety practiced in Poland and all over the world. It discusses the genesis and two traditions of *Pentecost*, presents customs and rituals using the Polish tradition as an example and depicts *Pentecost* in the folk piety with respect to the universal and Polish Church. The article is summed up by pastoral conclusions and an appeal for preservation and cultivation of cultural and religious heritage of the folk tradition.